

— Dwutygodniowe kursy pszczelarskie. Wzorem lat ubiegłych, Wileński Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych wspólnie z T-wem Pszczelarskim z siedzibą w Wilnie organizuje w Wilnie 2 tygodniowy kurs pszczelarski dla doświadczonego pszczelarza — praktyka. Początek kursów w dniu 15 bm, w lokalu Twa Wilno, Sierakowskiego 4. Teoretyczne wykłady odbywać się będą od godz. 17 do 20, zajęcia zaś praktyczne od godz. 11 do 13. Zapisy przyjmują kancelaria W. Twa O. i K. R. Wilno, Sierakowskiego 4.

— Winiarstwo wygrał trzy tysiące dolarów. W ostatnim ciągnięciu dolarówki wygrała w wysokości 3 tysięcy dolarów padała na numer dolarówki będącej w posiadaniu p. Baltera, właściciela domu przy ulicy Nowogrodzkiej.

Zbiegiem okoliczności Balter nabył dolarów w poprzednim ciągnięciu w kantorze Szeskina.

— Wyjaśnienie. Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o przekazaniu przez Gminę Żydowską sprawę nominacji rabina wileńskiego do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Obecnie dowiadujemy się że zaskarżono tu nieporozumienie, mianowicie chodziło o uchwałę Rady Gminy z dnia 5—VIII 29 upoważniającą adwokata postać Hartglassa do bronięcia jej stanowiska w sprawie rabina wileńskiego przeciwko wystąpieniu dwóch członków ugrupowania „Agudy” w tej sprawie w Trybunale.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski. — **Lutnia**. Dziś pełna wytwornego humoru i zabawnych sytuacji komedia Lenza „Perfumy mojej żony”. Zarówno doskonale wykonanie zespołu pod reżyserją Ryszarda Wasilewskiego, jak też efektowna wystawa tworzą prawdziwie artystyczną całość.

— **Teatr letni w Ogródzie** po Bernardynskim. Dziś w dalszym ciągu rozmieszczenia do kół wybiora krotkocwila Thomasa Brandona „Ciotka Karola”. Wykonaniu tej artystycznej krotkowcwy biorą udział wybitne sily zespołu pod reżyserją K. Wyrwicz. — **Wichrowskiego**. Publiczność bawi się znakomicie, okazując entuzjastycznie wykonawców sztuki.

WYPADKI I KRADEŻE

— **Wypadki w ciągu doby**. Od dnia 3 bm godz. 9 do dnia 4 bm. godz. 9 zanotowano ogółem wypadków 46, w tem krajeż 5, opilstwa 15, przekroczeń administracyjnych 15.

— **Powiesz się podejrzanym o podpalenie**. W lesie w odległości 3 i pół kilometra od wsi Ozierewo, gm. b. hinińskiej znaleziono wiszącą na drzewie Szymana Pawła, mieszkającego w Ozierewie. Dochodzeniem ustalono, że Szyman popełnił samobójstwo w obawie przed aresztowaniem, gdyż podejrzanym był o podpalenie domu na szkole Mikuliczewskiej Elżbiety.

— **Utonięcie**. Podczas kąpiei w rzecze Hołubiejce około wsi Hołubiejce gm. woropajewskiej utonął robotnik huty szklanej Zuzan Wasyl. Zwłoki wydobyto.

— **Kradzieże chłopów**. Na szkole Worsy Antoniego mieszkającego kol. Zareze, gm. duniłowickiej ze strychu domu skradziono 2 futra i różną bieliznę o łącznej wartości 762 zł. Prócz tego skradziono wełnę na sumę 400 złotych.

— **Kradzieże mieszkaniowe**. Na szkole Granwaldowej Racheli, zam. Wołokupia 6 w nocy z dn. 2 na 3 przez otwarte okno skradziono z mieszkania miedzącej różnej bielizny oraz lornetkę damską w srebrnej oprawie łącznej wartości 1200 zł.

Również HAWRAKIEWICZ Eugenji, Gimnazjalna nr. 8 w czasie jej nieobecności w mieszkaniu skradziono różną garderobę męską i damską o łącznej wartości 350 zł.

— **Aresztowanie złodziei**. W dn. 3 bm. Bujnowski Wiktor, Krakowska 32 zameldował policję iż w nocy z 2 na 3 bm. dokonano kradzieży garderoby męskiej i damskiej, bie lizny oraz 150 zł. gotówki na łączną sumę 1500 zł. Dochodzeniem ustalono, że kradzieżę tej dokonał zawodowy złodziej Teresko Antoni, Grygiewicz Adam i Niewiarowicz Antoni zam. wsi wsi przy ul. Kalwaryjskiej 107. Kradzież odnaleziono u znanego pasera i b. koniarkada Zelmana Rudnickiego, zam. przy ul. Wilkowskiej 74. Pieniądzy dotychczas nie odnaleziono. Rzeczy zwrócono poškodowanemu. Sprawców kradzieży oraz pasera zatrzymano.

— **Niepełna chwila**. Szofer Rubin, zam. przy ul. Miłosiernej 6 zameldował policję, że w dniu 1 bm. wypożyczył na kilka godzin 2 rowery firmy „Borden” za nr. 202 i 205 Pszczółkowskiego Józefa i Dosowskiego Janowi, zam. przy ul. Raduńskiej nr. 33, którzy dotychczas rowerów miedzących nie zwrócili.

— **Nagły zgon**. W dn. 3 bm. Koziół Józefa 28 lat, przy ul. Rossa 33 nagłe zmarł. Przyczyną śmierci narazie nieustalona. Władze sądowe powiadomione.

— **Pozary na wsi**. W kol. Kozarych gm. grauzkiej spalił się dom mieszkalny oraz urządzenie domowe. Straty wynoszą przeszło 2000 zł. Pożar powstał wskutek uderzenia pioruna.

Na szkole Balandy Wincentego, mieszkającego Olany, gm. kucwickiej spalił się dom mieszkalny, chlew i urządzenie gospodarcze. Straty wynoszą przeszło 8000 złotych.

Na szkole Jotko Stanisława, mieszkającego Michałowo gm. grauzkiej spalił się stodoła oraz narzędzia rolnicze o łącznej wartości 3200 zł.

Podczas ostatniej burzy skutki m uderzenia pioruna spłonął dom mieszkalny z chlewem na szkole Ulanowej Jadwigi, i na szkole Ulanowej Damieli — dom mieszkalny mieszkających wsi Krawicki, gm. twercyckiej. Straty wynoszą przeszło 8000 zł.

W wsi Niechłady gm. żodzickiej od uderzenia pioruna na szkole Ciotki Jana i syna jego Józefa spłonęły dwa domy mieszkalne, 4 chlewy, 2 spichrz, 2 ciaki, 4 świń, 25 kur i 8 pszczoł oraz zapasy zboża i inwentarz martwy. Straty wynoszą przeszło 17000 zł.

W biurze panowała martwa cisza, którą zakłócał tylko szelest papierów, przerywanych przez Wirginję.

Zdziwiała się, gdy spojrzawszy na zegarek zobaczyła, że już się zbliża dziesiąta. Nigdy dotąd nie zdarzało się jej pracować do tak późna. Czas przeleciał jej szybko wśród cyfr i rachunków.

Westchnęła z ulgą. Z wysiłku zabrała jej głowa, ale czuła zadowolenie, że tak dobrze dała sobie radę z zadaniem, że będzie mogła rano jutro zdjąć szczegółowy raport z operacji, dotyczących niefortunnych akcji ołowiu.

Wirginja nie żałowała swych wysiłków i pracy. Współpraca z Gattermanem nie była rzeczą łatwą i miłą, ale już można było mu przebaczyć, że jego pełen szacunku stosunek do sekretarki i uznania, jakie okazywał jej zdolności i bystry inteligencji. Często upominkami starał okazać swą wdzięczność i niecierpałą uprzejmość tego twardego człowieka uosobiała przychylnie Wirginję.

Wirginja złożyła papiery i uporządkowała na biurku, przy tem niezręcznym ucchem zrzuciła na podłogę ciężki przycisk. Nieoczekiwanie hałas przetrząsł ją, mimowolnie zasłoniła twarz rękami. Wdłoczenie praca wyczerpała jej nerwy. Niezadowolona z siebie postanowiła pójść do domu piechotą, aby czuć się swobodnie i powietrzem. Dopiero teraz odczuła, jak wielka cisza otaczała ją w biurze; w dzień, stuknięcie nie zwróciłoby nawet jej uwagi.

Obejrzała się po pokoju. Olbrzymi lokal był ciemny. Meble wydawały się być i niesamowicie, niewielki krag światła dookoła lampy nie rozświetlał dalszych przedmiotów.

Nerwy mi się roztrzęsły zupełnie! — pomyślała, a dodała: — Jestem jeszcze bardzo głupia! — a w głębi serca jakiś głos dodał jeszcze ciszej: — Chciałabym, żeby Tonny tu był.

Zyczenie to było, oczywiście śmieszne i nieizrealne: przecież doświadczył było tych godzin, które spędzał razem przy śniadaniu... a jednak, jak bardzo pragnęła ujrzyć go czekającego przed drzwiami Domu Gattermana!

Wirginja dumnie zacisnęła wargi. Postanowiła przecież nie myśleć o tym młodym człowieku, który pozwalał sobie mieć jakieś tajemnicze przednia. Ale tu, w biurze było tak straszno, tak nieprzytulnie, pokój wydawał się wyjątkowo duży tego wieczora!

Nerwowo zapłakała wszystkie światła. Teraz było trochę lepiej. Teraz rzeczy przybrały dawną postać, meble

były znów te same, dobrze znane, te same półki, stara kasa ogniotrwała, w której przechowywano ważne dokumenty i księgi rachunkowe!

Wirginja zdjęła palto z wieszaka i nagle uczuła przypływ nowej fali strachu. Rozumiała, że to niema sensu, ale wydało się jej nagle, że ten jasno oświetlony pokój, jest otoczony nieprzełknięmi ciemnościami, z których wzniesienia śledzące ją tysiące par wrogich oczu. Ogarnęła ją niewyjaśniona twroga i chęć krzyczenia, wołania o pomoc, rzucenia się do ucieczki.

— Wirginjo Telford, — powiedziała głośno dla dodania sobie odwagi, — zjawiałaś widocznie. Proszę nie rozpływać się swych nerwów i iść spać.

Oczy jej padły na telefon stojący na biurku i w pamięci stanął dobrze znany numer telefonu Tonnyego. Niechby zatelefonowała tylko a Tonny zjawiłby się momentalnie i odwołał takśową do domu. Ale odepchnęła od siebie tę pokusę, musi sama opowiadać bezpodstawnym strach i zwyciężyć rozklekotane nerwy. Uśmiechnęła się do siebie:

— Dziękuję panu, mr. Steevens! Zgasła lampkę na biurku i jeszcze raz obejrzała się po pokoju, jak to robiła zawsze, przed odejściem do domu. Otworzyła drzwi na korytarz i wtedy dopiero zgasła wszystkie lampy. Biuro pograżyło się w ciemnościach, jakby ktoś otulił cały pokój w gęstą zasłonę z czarnego jedwabiu.

Z SĄDÓW

REHABILITACJA.

Magazynier eksp. towarowej Dymitr Drzewicki, jego zastępca nieoficjalny Władysław Słabonewski, pom. magazyniera Justyn Iwanowski i kancelista Antoni Butkiewicz stanęli wczoraj przed Sądem Okręgowym.

Z dnia na dzień przestał wychodzić liberalny „Dziennik”, przez szereg lat przybyłszy organ Lloyd George’a.

„Dziennik” przez kilka lat swego istnienia zdobył sobie niezwykłą wprost poczytność. Zakupiony przez Lloyd George’a jeszcze za pełnej wojny, „za psie pieniądze” z funduszy ówczesnej koalicji rządowej doszedł po wojnie pod wytrawnym kierownictwem do tak olbrzymiego rozwoju, że co do liczby nakładu stał na drugim miejscu po „Dzienniku”. Rozwój ten postępowo ustawicznie, co jednak nie przeszkodziło Lloyd George’owi sprzedać prosperujący dziennik z ogromnym zyskiem za trzy miliony funtów sterlingów.

Stało się to w 1927 r. i w rezultacie nabywcy przyniosło czystą stratę. Lloyd George sprzedał pismo, aby się uchronić przed dużymi wydatkami, w związku z odnowieniem pisma. W kilka lat po wojnie wszystkie wielkie dzienniki londyńskie zaczęły się odświeżać. Pobudowano nowe olbrzymie gmachy z halami, lokalami klubowymi, salami na zebrania i uroczystości, odbornikami radiotelegraficznymi, i t. p. odnowiono również drukarnię, odświeżono materiał, omdłodzono personel, jednym słowem ożywił go całość.

Kosztowało to oczywiście olbrzymie sumy, ale było niezbędne. Lloyd George nie miał zamiaru wydawać tego, co już na piśmie zarobił i wolał sprzedać. Nowy nabywca nie ryzyko rozpatrzył się i zorientował w sytuacji, a gdy wreszcie w ubiegłym roku przystąpił do omdładzania „Dziennika”, okazało się że było już za późno. Czytelnicy odiegli już. Młodsze wojenne pokolenie liberałów wolało czytać żywy „Daily News”, aniżeli starszy zewnętrzny i w treści „Daily Chronicle”.

O śmierci jego nastąpiła zupełnie niespodziewanie. Pewnego dnia rozszedł się pogłoski, że wydawnictwo zostanie zawieszono, ale redaktorzy pracowali jeszcze. Nazywali znów pogłoski, że toczą się rokowania z wydawnictwem „Daily News” o fuzję. A trzeciego dnia współpracownicy redakcji administracji i drukarni zastali bramy zamknięte. „Daily Chronicle” nie ukazał się więcej, natomiast pojawił się na ulicach miasta „Daily News and Chronicle” w wyniku szczęśliwie, mimo wszystko przeprowadzonej fuzji.

W ten sposób „Daily News” raz jeszcze udowodnił, że jest smokiem, wchłaniającym jeden dziennik po drugim.

Już przed wojną wchłonił on w identyczny sposób „Morning Leader”, a przed dwoma laty inny poczynił z początkiem dziennika liberalny „Westminster Gazette”. Tak więc liberałowie posiadają dziś zaledwie dwa organy: „Daily News and Chronicle” w stolicy i „Manchester Guardian” na prowincji.

Świadczy to o znacznym skurczeniu się wpływu liberałów w kraju w ostatnich latach, a tem samem i o znacznym spadku liczby czytelników pism liberalnych. Taktyka targów partyjnych której z niezwykłym uporem trzyma się Lloyd George, nie zawsze prowadzi do sukcesów wyborczych. Czy ta bierność nie prowadzi jednak do zupełnego zaniku liberałów i do powrotu do dawnego systemu dwupartyjnego w Anglii? Liberałów dziś już nazywa się zachowawczą „filją Labour Party”, z powodu stałej współpracy tych dwóch stronnictw.

O tem właśnie przesuwano się wpływów liberałów na lewo świadczyć również fakt, że organ Labourystów, „Daily Herald”, który przed rokiem jeszcze dzielił zaledwie 250000 czytelników, dziś liczy przeszło milion czytelników, stan posiadania konserwatystów pozostał bez zmian a liberałów kurczy się co kilka lat o jedno pismo.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.

Wobec zamknięcia „Daily Chronicle”, stolica Anglii posiada obecnie zaledwie cztery dzienniki ranne jednopensowe, które dziła między sobą sześćomilionowa masa czytelników. Są to: „Daily Mail”, „Daily Express”, „Daily News and Chronicle” i „Daily Herald”. Z „Morning Post” już się dziś nie liczy, a „Times” i „Daily Telegraph”, sprzedawane po 2 pensy, mają swych czytelników, ale rezygnują z mas. Ponadto pozostają trzy dzienniki wieczorne.